

Ku 492/13

Warszawa, dnia 28 października 2013 r.

KIEROWNIK

URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Jan Stanisław Ciechanowski

BD1-K0752-0700-10 /13

Szanowny Pan Senator RP

Piotr Zientarski

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej

Senat Rzeczypospolitej Polskiej



w związku z pismem Szanownego Pana Przewodniczącego z dnia 30 września 2013 r. (BPS/KU-034/449/4/13), dotyczącym senackiego projektu ustawy o pomocy dla działaczy opozycji demokratycznej oraz osób represjonowanych z powodów politycznych (druk senacki nr 449), przedstawiam opinię Urzędu.

Projekt – oceniany generalnie przez nas pozytywnie – zawiera zasadniczo te elementy, które znajdowały się w opracowanym w Urzędzie w 2008 r. projekcie nowego prawa kombatanckiego, określającym m.in. zasady pomocy państwa dla działaczy opozycji z lat 1957 – 1989.

Główną ideą ówczesnego projektu – zachowaną w przedłożeniu senackim – było kierowanie świadczeń pieniężnych do tych działaczy opozycji antykomunistycznej, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Prace nad projektem wszczęto po uchwale Sejmu, nakładającej na rząd obowiązek

przygotowania rozwiązań przewidujących pomoc dla osób walczących o wolną Polskę w latach 1944 – 1989, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej.

U źródeł przyjęcia takiego założenia – oprócz wytycznych Sejmu i trudnej sytuacji budżetu państwa – były nasze doświadczenia w realizacji różnych ustaw skierowanych do kombatantów i ofiar represji systemów totalitarnych. Mimo poważnych kwot wydawanych globalnie na świadczenia przewidziane w tych ustawach, wciąż tysiące kombatantów i osób represjonowanych posiada środki niewystarczające do godnego życia. Powodem takiej sytuacji jest adresowanie świadczeń państwa na zasadzie „wszystkim po równo”, bez badania indywidualnej sytuacji osoby uprawnionej. Taką samą pomoc otrzymują więc osoby posiadające wysokie dochody i osoby o dochodach bardzo niskich.

Dlatego uznajemy za słuszne to rozwiązanie projektu senackiego, by pomoc finansowa była adresowana do działaczy opozycji, którzy są w bardzo złej sytuacji życiowej. W stosunku zaś do pozostałych osób należy przyjąć inne formy honorowania ich zasług (m.in. odznaczenia państwowe – w tym ustanowiony w 2010 r. Krzyż Wolności i Solidarności).

Budzącym wątpliwości zagadnieniem przy rozważaniach na temat pomocy państwa dla dawnych działaczy opozycji jest kwestia badania, czy dana osoba nie była tajnym współpracownikiem komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Projekt senacki zakłada, że kwestia ta nie podlegałaby badaniu przez wydającego stosowne decyzje Kierownika Urzędu.

Rozwiązanie takie na pewno usprawniłoby proces orzekania o uprawnieniach danej osoby (już obecnie czas oczekiwania na stosowne dokumenty z IPN wynosi kilka miesięcy – niewątpliwie uległby on znacznemu wydłużeniu wraz z napływem tysięcy nowych wniosków). Ponadto ustawa byłaby pozbawiona charakteru w istocie lustracyjnego, co jest nieuniknione w przypadku badania ew. związków danej osoby z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa.

Z drugiej jednak strony, pomoc ze strony niepodległej i demokratycznej Polski mogłyby otrzymywać osoby nie tylko nie mające żadnych zasług dla jej

powstania, ale wręcz czyniące wiele, by te wartości nigdy się nie urzeczywistniły. Niewątpliwie przypadki takie byłyby nagłaśniane w środkach masowego przekazu, kompromitując całą ideę pomocy dla działaczy opozycji. W związku z tym proponujemy, aby uzupełnić przepisy projektu analogicznym rozwiązaniem, jakie jest zawarte w art. 21 ust. 2 pkt 6 ustawy kombatanckiej, które uniemożliwiłoby przyznanie statusu działacza opozycji czy osoby represjonowanej wnioskodawcy, który donosił władzom komunistycznym na innych działaczy czy osoby represjonowane.

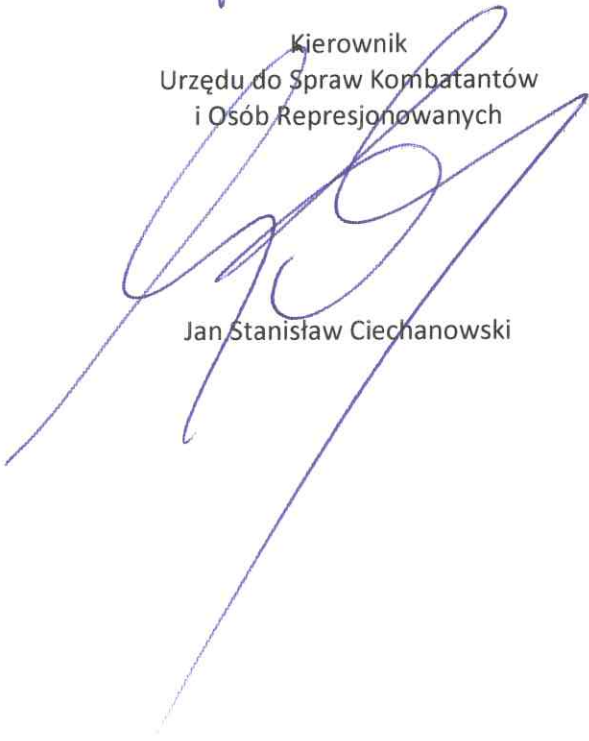
Kolejnym budzącym wątpliwości zagadnieniem jest kwestia podmiotu decydującego o przyznaniu świadczenia czy pomocy pieniężnej. Podobnie jak w środowisku kombatanatów, tak i w środowisku działaczy opozycji antykomunistycznej częste są głosy, iż przekazanie tych zadań opiece społecznej jest w jakiś sposób poniżające dla beneficjentów pomocy. W związku z powyższym proponujemy, by zadania te wykonywał nasz Urząd, posiadający doświadczenie w tej materii nabyte przy udzielaniu pomocy pieniężnej kombatanantom i osobom represjonowanym.

W opinii Urzędu należałoby rozważyć poszerzenie kręgu podmiotów zaangażowanych w proces ustalania, czy dana osoba była rzeczywiście działaczem opozycji. Taka działalność z natury rzeczy była prowadzona w konspiracji, więc podstawowym źródłem dowodowym nie będą dokumenty, ale relacje innych osób zaangażowanych w ruch opozycyjny. Dlatego proponujemy powołanie w województwach – przez kierownika UdSKiOR i marszałka województwa – rad konsultacyjnych (których obsługę administracyjną zapewniłby samorząd województwa), w skład których wchodziłoby najbardziej znani i zaangażowani w walkę z reżimem działacze opozycji. Ze względu na swoją wiedzę mogliby oni wiarygodnie opiniować wnioski o przyznanie statusu działacza opozycji demokratycznej, co w dużym stopniu zapobiegłoby próbom wyłudzeń i uwiarygodniło proces decydowania o uprawnieniach.

Trudno nam ocenić wiarygodność wyliczeń dotyczących liczby osób, które mogłyby uzyskać status działacza opozycji demokratycznej czy osoby represjonowanej z powodów politycznych. Wydaje się, że w tej materii najważniejszym rzeczowo jest Instytut Pamięi Narodowej, który powinien posiadać pewne informacje na ten temat, pomocne dla ustalenia choćby w przybliżeniu liczby osób zaangażowanych w działalność opozycyjną i poddanych represjom. Zakładając, że status majątkowy tych osób odpowiada przeciętnej w całej populacji, to posiłkując się danymi GUS czy MPiPS, można będzie wiarygodnie oszacować koszty całej ustawy.



Kierownik
Urzędu do Spraw Kombatantów
i Osób Represjonowanych



Jan Stanisław Ciechanowski